KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 9 (21) Sierpnia 1859 Roku. № 219. Jutro, Śgo Symforjana M.

Najwyższym Rozkazem z dnia 24 Lipca 1859 roku, za Nrem 59, Urzędnik Warszawskiej Komory Składowej, Regestrator Kollegjalny Józef *Szymanowski*, za wysługę lat, otrzymuje rangę Sekretarza Gubernjalnego, ze starszeństwem od dnia 9 Grudnia 1856 roku.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu swem w dniu $^{4}/_{16}$ Sierpnia r. b., przyznała Panu Józefowi *Marczewskiemu*, stopień Magistra Farmacji.

Magistrat miasta Warszawy. — W dalszym ciągu ogłoszenia swego podaje do wiadomości osób interesowanych, że P. Franciszek *Konarski*, Majster mularski, pod Nr 1,300 zamieszkały, jako wykwalifikowany, upoważniony jest także do praktykowania professji mularskiej.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, w zastępstwie Radny Magistratu, *Jeska.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Dnia 23go b. m., to jest we Wtorek, o godzinie 10ej rano, odprawione zostaną exekwje za wieczny spokój ś. p. Matyldy *Habich*, i zarazem poświęcenie grobu familijnego; na które pozostali Rodzice i Bracia, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Anny z Stradomskich *Dobrzańskiej*, odbędzie się za spokój jej duszy Wotywa żałobna, o godzinie 10ej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu; na którą, Familja zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Gabryela *Damsel*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostała Matka z Siostrami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok dziś o godzinie 6ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Tajny Radca, Senator, Alexander *Dmitriew*, Prezes Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Prezes Kommissji Emerytalnej, Kawaler Orderów: Śgo Alexandra *Newskiego*, Orła Białego, Śgo Włodzimierza kl: IIej, Śtej Anny kl: Iej z Koroną Cesarską, Śgo Stanisława kl: Iej, Orła Czerwonego, Leopolda, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat 50, po ciężkiej chorobie onegdaj o godz: 11ej wieczorem, w wieku lat 74 życie zakończył. Pozostała Wdowa z nieobecnemi Synami i Wnukami, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok odbyć się mającą z Kościoła Katedralnego ŚŚ. TRÓJCY, na smętarz Wolski, jutro o godz: 11ej przed południem.

Emilja z Bohdanowiczów *Zabokrzecka*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 45 roku żywota, zakończyła dni doczesne. Wyprowadzenie zwłok jej nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, z domu pod Nr 679 przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski. Nabożeństwo za spokój duszy cnotliwej, dnia następnego o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów.* Ciężką pognębieni boleścią, Mąż, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, o oddanie zwłokom i duszy zmarłej, chrześcijańskich posług.

W tę Środę, to jest dnia 24 b. m., ma się odbyć poświęcenie nowo otwartej drogi żelaznej Ząbkowicko-Katowickiej, o której niezbyt dawno już wspomnieliśmy, a która od dnia 26 b. m., przeznaczoną zostaje na użytek publiczny. Na ceremonję tę udaje się liczne grono zaproszonych osób z Warszawy, oddzielnym pociągiem, który odchodzi o godz: 6tej rano we Środę.

W dniu wczorajszym, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na publicznem posiedzeniu w obec Członków obu Komitetów, odbytem, zdała sprawę z czynności dokonanych w ubiegłem półroczu Iszem 1859 r. a 66m od zawiązania się Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem. Posiedzenie to zagajonem zostało przez JW. Tajnego Radcę *Niepokojczyckiego*, p. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: Rzą: Przychodów i Skarbu, poczem Radca Dyrekcji Głównej JW. Antoni *Klimaszewski*, odczytał zdanie sprawy. Z tego sprawozdania dowiadujemy się: że wierzytelność ta 2° okresu wynosi rs. 5,483,910; wierzytelność zaś 3° okresu rs. 49,497,090; ogólna przeto wierzytelność obudwu okresów wynosi rub: sr. 54,981,000, i zahipotekowaną jest na 365 dobrach Rządowych i 6,026 dobrach prywatnych. Listów zastawnych w obiegu znajduje się: 2° okresu na summę rs. 2,752,920; 3° okresu rs. 42,440,535. Należność do poboru od stowarzyszonych z tytułu rat półrocznych i procentu amortyzacyjnego, wynosiła w minionem półroczu rs. 2,548,963 k. 20$^{1}/_{2}$, na to w ciągu półrocza wpłynęło rs. 1,727,664, zalegało z dniem 1 (13) Lipca r. b. rs. 821,299 k. 20$^{1}/_{2}$. W wykonaniu właściwych środków exekucyjnych co do ściągania zaległości, Władze Towarzystwa w upłynionem półroczu wystawiły dóbr 876 na wydzierżawienie, z tych dóbr 624 zapłaciło zaległość przed terminem wydzierżawienia, dobra 1 wydzierżawiono, zaś dóbr 251 po bezskutecznym terminie wydzierżawienia, wystawione zostają na sprzedaż. Należność do wypłaty za Listy Zastaw: wylosowane wynosiła rs. 2,841,337 k. 36$^{1}/_{2}$, na to w minionem półroczu wypłacono rs. 1,963,242 kop: 50$^{1}/_{2}$, pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się rs. 878,094 kop: 86. Fundusz własność Towarzystwa stanowiący, wynosił z końcem 1° półrocza 1859, rs. 3,335,632 k. 20 i takowy znajdował się: *a)* Gotowizną w kassach Towarzystwa rs. 54,445 k. 21; *b)* W Listach Zastaw: zakupionych na własność Towarzystwa rub: sr. 2,530,125; *c)* W wartości nabytych domów na pomieszczenie biur Dyrekcji Głównej i siedmiu Dyrekcji Szczegółowych rs. 416,801 k. 95$^{1}/_{2}$; *d)* W zaległości na dobrach zastąpionego za stowarzyszonych procentu amortyzacyjnego w przyszłych ratach do poboru wskazanego rs. 231,901 kop: 77$^{1}/_{2}$; *e)* W zaległościach kar oraz kosztów wygotowania List: Zastaw: na pożyczki jak niemniej rozmaitych zaliczeniach do zwrotu poczynionych rub: sr. 102,358 k. 26.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

T y t u ł VI.

O uwolnionych i oddalonych ze służby.

Art: 161. Urzędnik, uwolniony od urzędowania z pozyskaniem chlubnego świadectwa, może prosić o umieszczenie go napowrót w służbie rządowej.

Art: 162. Urzędnicy ci otrzymywać mogą jedynie posady odpowiednie tym, jakie zajmowali lub o jednę klassę wyższe, jeśli przepisany termin na zajmowanej poprzednio posadzie wysłużyli.

Art: 163. Urzędnik, któremu przy usunięciu lub oddaleniu z urzędowania, wstęp do służby rządowej nie został wzbronionym, może do tejże służby być powróconym na posadę poprzednio przez niego zajmowaną, lub na niższą, przy zachowaniu przepisów Kodexem kar Głównych i Poprawczych wskazanych, oraz warunków poniżej wyrażonych.

Art: 164. Prośby urzędników od urzędowania usuniętych lub oddalonych, o powtórne ich do służby rządowej przyjęcie, zanoszone być winny na zasadzie art: 5go niniejszej Ustawy do tych Władz, pod których zwierzchnictwem pragną służyć. Władze przełożone, przy wyjaśnieniu przyczyn, dla których urzędnik został z urzędowania usuniętym i czyli był pod sąd oddany, oraz jaki ze śledztwa sądowego nastąpił skutek, jak również przy wykazaniu ile czasu od usunięcia go z urzędowania upłynęło i jakie było sprawowanie się proszącego, obowiązane będą wraz ze stosowną opinją, prośby takowe przedstawiać Radzie Administracyjnej.

Art: 165. Rada Administracyjna po bliższem rozważeniu przedstawionych sobie okoliczności wyrzecze, czy proszący może być przypuszczonym do urzędowania na posadę, na którą przedstawionym został.

Art: 166. W kwestji zaś, czy i jak dalece czas poprzednio przez tychże urzędników wysłużony, pod względem prawa ich na pensję emerytalną liczony im być może, zastosować się wypada do przepisów w ustawie emerytalnej zawartych.

Art: 167. Jeżeliby taki, powtórnie przyjęty do służby urzędnik, następnie po wysłużeniu przepisanej w zwykłej kolei liczby lat, miał być posuniętym na wyższy stopień, w takim razie przełożone Władze obowiązane są zaświadczyć, że urzędnik ten, przez obecną służbę swoją zgładził dawne uchybienia i zasługuje na awans.

T y t u ł VII.

O dowodach służby cywilnej.

Art: 168. Dowody służby cywilnej stanowią: a) nominacje czyli patenta urzędnikom wydawane, b) stan służby; c) attestat przy uwolnieniu od służby udzielony.

R o z d z i a ł I.

O nominacjach.

Art: 169. Nominacje na urzędy klassy IV i wyższych, udzielane będą przez Najwyższe Ukazy za własnoręcznym podpisem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. (D. c. n.)

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. — S. p. Cyprjan *Nieniewski*, testamentem własnoręcznym w d. 2 Lipca 1852 r., zapisał summę rs. 4,500 na fundusz wieczysty stypendjalny dla dwóch uczniów z rodziny *Nieniewskich* herbu Nałęcz pochodzących, mających pobierać edukację w Szkołach publicznych krajowych, albo jakich innych Instytutach krajowych. Ordynację tego funduszu przepisał następującą: 1) Procent od summy rs. 4,500 po 5 od sta rocznie rs. 225, przeznaczony zostaje na utrzymanie w Szkołach publicznych dwóch uczniów, z linji Jakóba *Nieniewskiego* pochodzących. 2) Rodzina z tej linji pragnąca synów swoich na tym funduszu w Szkołach publicznych pomieścić, winna się zgłosić do Seniora familji, który kwalifikacje kandydata oceniać i w miarę uznania swego stosowne pozwolenie na ten fundusz udzielać będzie. Przy wyborze jednak kandydatów ta względność zachowaną być ma, aby pierwszeństwo mieli ci, których rodzice dla nieposiadania dostatecznych funduszów, pozbawieni są możności łożenia wydatków na utrzymanie swoich synów w Szkołach publicznych. 3) Przedstawiający kandydata na fundusz stypendjalny, winien złożyć Seniorowi familji świadectwo właściwej Władzy, że kandydat jest starannie wychowany i dobrych obyczajów, oraz Lekarza Powiatu o dobrym stanie zdrowia, poczem dopiero żądane pozwolenie wydanem być może. 4) Przyjęty kandydat na fundusz stypendjalny, powinien być pilnym w naukach, posłusznym i uległym Zwierzchności, oraz jak najlepiej prowadzić się, udowadniając to świadectwem Zwierzchności Szkolnej; przeciwnie zaś postępujący, traci prawo do tego funduszu i inne indywiduum przez Seniora familji wybrane miejsce jego zastąpi, co każdemn kandydatowi przy udzielaniu mu pozwolenia zapowiedzianem być winno. 5) Ponieważ wspomniony fundusz w tym jedynie celu jest ustanowiony, aby podać młodzieży z rodziny Jakóba *Nieniewskiego* pochodzącej możność kształcenia się, przeto Senior familji bez względu czyli kandydat jest potomkiem od płci męzkiej lub żeńskiej pochodzącym, tym pozwolenie wydawać będzie, których wcześniej wiek usposobi do pobierania nauk w szkołach publicznych. 6) Gdyby z rodziny Jakóba *Nieniewskiego* nie było żadnego kandydata na stypendjum, w takim razie mogą być wybrani na ten fundusz potomkowie od brata i siostr ojca zapisodawcy Jakóba *Nieniewskiego,* czyli od synów i córek Andrzeja *Nieniewskiego* dziada, zapisodawcy pochodzący, a mianowicie tacy, którzy pochodzenie swe z tej rodziny udowodnią. 7) Gdyby procent na fundusz stypendjalny przeznaczony, nie mógł być zaraz z powodu młodzieńczego wieku kandydatów z rodziny *Nieniewskich* na właściwy cel użyty, w takim razie uzbierana z wpływów tego rodzaju i w Kassie Skarbowej pozostała kwota ma służyć dla tego ucznia z rodziny *Nieniewskich,* który celując w naukach i ukończywszy z chlubą Szkoły publiczne, pragnie poświęcić się dalszym naukom, bąć w Akademji, bąć w jakich innych Instytutach Naukowych. O czem Senior familji przekonawszy się, staraniem swem winien wyjednać to u Władzy opiekującej się podobnemi funduszami. 8) Przeciąg czasu dla ucznia korzystającego z funduszu stypendjalnego, przeznacza się taki, jaki urządzenia szkolne dla zupełnego ukończenia nauk w Szkołach publicznych przepisują. 9) Seniorem familji *Nieniewskich,* ustanowił brata swego Wincen: *Nieniewskiego,* Dziedzica dóbr Sędzice w Powiecie Kaliskim, po którym potomkowie jego wchodzą w prawa wybierania kandydatów na stypendja, a po wygaśnięciu tej linji, takowe prawo spada z kolei na *Nieniewskich* z płci męzkiej herbu Na-

łęcz, i w tej familji przechodzić będzie aż do zupełnego wygaśnięcia *Nieniewskich*, w którym to razie spada na familję linji żeńskiej Jakóba *Nieniewskiego*. 10) Fundusz stypendjalny ma być wnoszony do tej kassy, którą Władza Rządowa wskaże. 11) Ordynacja ta służyć mająca za prawidło familji *Nieniewskich*, pod jakiemi warunkami korzystać może z nowo utworzonego funduszu stypendjalnego, ma być całej rodzinie z linji Jakóba *Nieniewskiego* pochodzącej do wiadomości i stosowania się podaną.— Gdy obecnie wakują dwa stypendja z powyższego zapisu, przeto Kurator wzywa osoby interessowane pragnące korzystać z tego dobrodziejstwa, i mające do niego prawo, aby najdalej w ciągu dwóch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, złożyły Seniorowi familji *Nieniewskich*, W. Wincentemu *Nieniewskiemu*, zamieszkałemu w dobrach swych Sędzice w Pcie Kaliskim, dowody następujące: 1) Legitymację familijną; 2) Swiadectwo Władzy miejscowej o stanie majątkowym poświadczone za rzetelność przez właściwą Zwierzchność. 3) Metrykę urodzenia kandydata na stypendjum. 4) Swiadectwo Zwierzchności Szkolnej jako uczęszcza do Szkół lub że ze względu na wiek i usposobienie okazane na examinie, może być do niej przyjęty, tudzież poświadczenie Władzy właściwej, że jest starannie wychowany i dobrych obyczajów. 5) Swiadectwo Lekarza Ptu jako jest w dobrym stanie zdrowia. Które to dowody Senior familji po ocenieniu przedstawi niebawnie Kuratorowi wraz ze swemi wnioskami, którym ze zgłaszających się kandydatów w myśl warunków zapisu, wakujące stypendja przyznać wypada.— Warszawa, dnia 1 (13) Sierpnia 1859 r.—Radca Tajny, *Muchanow*. Za Naczelnika Wydziału, Radca Dworu, *Tomczycki*.

Na nadchodzący czas zapisów szkolnych, xięgarnia i skład materjałów pismiennych i rysunkowych P. Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, obok domu zwanego *pod Lipką*, zaopatrzyła się w wszelkie potrzebne xiążki szkolne, tudzież materjały pismienne i rysunkowe, po cenie przystępnej.

W obecnej porze kąpielowej, bawi w Ciechocinku mniej osób niż lat poprzednich; ważnym tego powodem jest utrudniona komunikacja z Warszawą, za pomocą statków parowych, które z powodu nizkiego stanu wody na Wiśle, powolniej i niezawsze perjodycznie tę usługę są w stanie wypełniać. Dotąd bawi tam familji około 200, przybyłych z Królestwa i z W. X. Poznańskiego, a stanowiących osób przeszło 500. Przy znacznem od lat kilku pomnożeniu się domów w Ciechocinku, wszyscy dogodne znaleźć mogli pomieszkania. W Kaplicy tamecznej, która w r. b. przyozdobioną została kilkoma haftami jednej z miejscowych Dam, odprawianą bywa codziennie Msza Śta, przez Kapłanów przebywających tam na kuracji, w Niedzielę zaś i w Swieta bywa Kazanie tamecznego Kapelana, której to usługi Kościelnej dopełnił raz także bawiący tam na kuracji O. *Fidelis*, Kapłan ze Zgromadzenia OO. *Kapucynów* z Warszawy. W ostatnim roku Ciechocinek niewiele się zabudował; oprócz kilku domków i budującego się hotelu, grożącego konkurencją dzisiejszemu hotelowi P. *Müllera*, więcej domów nie przybyło. Resztę czasu jaki na Nabożeństwo i leczenie się przeznaczono, Publiczność tameczna obraca na rozrywkę, tak potrzebną przy życiu dyetycznem, ale i zabawy tego roku nie są tak liczne jak lat poprzednich, bo w liczbie osób podanej, mieści się wielu mocno chorych, którzy niemogą dzielić zabaw wraz z drugimi. Pomimo to jednak, bywają dawane z powodzeniem co Sobotę, w sali hotelu *Müllera* wieczory tańcujące, i gdyby nie przestrogi W. Dra *Ignatowskiego*, baczącego nad ścisłem zachowaniem się dyetycznem swoich pacjentów, i nie stanowczę opieranie się tegoż o północy przedłużaniu się zabawy, bawionoby się może i do rana. Co Wtorek bywają bale dziecinne, zaś na 14 b. m. była w projekcie zabawa fantowa na rzecz wznieść się mającego w Ciechocinku Szpitala, a d. 15go b. m. danym był bal składkowy. Przybyłe tu towarzystwo dramatyczne z 4ch osób złożone, pod zarządem P. *Gaweckiego*, połączyło się z drugiem liczniejszem towarzystwem P. *Stobińskiego*, i daje przedstawienia w budynku, który przyznać trzeba, staje na przeszkodzie i ocenieniu gry Artystów i zachowanego w towarzystwie porządku. Szczupłość sceny i miejsc, które przy rozpoczęciu widowiska, oświetlone są światłem dziennym, wciskającym się przez szpary w ścianach, dosyć już usprawiedliwiają ten zarzut. Połączone te towarzystwa, składają Panie: *Święcka*, *Kowalska* i P. *Stobiński*, których dla wartości gry przed innymi wymienić wypada, oraz PP. *Domachowscy*, *Gawеccy*, *Sochaczewscy*, Pani *Nowicka*, PP. *Cybulski*, *Drozdowski*, *Rudnicki*, *Święcki*, a także 3ch synów P. *Stobińskiego*. Przedstawiono dzieła: *Fredry*: Nikt mnie nie zna; Gdzie też nasi mężowie chodzą. *Korzeniowskiego*: Narzeczone. *Anczyca*: Chłopi arystokraci. *Wieniarskiego*: Nad Wisłą, nadto Wesele w Ojcowie (Komedjo-operę?) a nawet dzieło większej sceny i wystawności wymagające, Precjozę! Oprócz P. *Kleczyńskiego*, z wielkim zadowoleniem 200 słuchaczów występującego w koncercie, o czem w swoim czasie donieśliśmy, dawał tutaj koncert P. *Szczepanowski*, na gitarze. Także P. *Vormser*, śpiewak, występował po 2-kroć. Przybyły z Gub: Kaliskiej P. *Kordelas* z kompanją muzyczną, idąc za przykładem maestrów ogródkowych, zawiadomił Publiczność o dać się mającej zabawie muzycznej w lasku, położonym pomiędzy Ciechocinkiem a Raciążkiem. Publiczność licznie się zgromadziła, orkiestra zajęła miejsce na estradzie przez naturę utworzonej i zielonym kobiercem pokrytej, ale program zabawy muzycznej nie został spełniony, bo na żądanie dam, więcej taniec niż muzykę miłujących, *Mozart*, *Bach*, ustąpić musieli polkom i mazurom, i tego to rodzaju zabawa muzyczna kilkakrotnie nawet się powtórzyła. W ogóle Publiczność w Ciechocinku, z powodu upałów tak dokuczliwych, chętniej bawi się w porze chłodnej dnia na otwartem powietrzu, i tak np. bardzo wielu mężczyzn i Damy nawet uczęszczają na gimnastykę i fechtowanie, które wykłada P. *Majewski* z Warszawy. Były tutaj jeszcze czasowo i inne widowiska. P. *Belicki*, okazywał potęgę magji. P. *Epstein* podobnież, ale raz tylko Publiczność zgromadziła się na jego przedstawienia. Przybył także z gromadą czworonożnych sztukmistrzów t. j. psów i małp P. *Thadei*, i ten podobno dobre tu robił interesa. W przyszłych latach Ciechocinek ma nadzieję więcej gości u siebie widzieć, a to z powodu łatwości dostania się do niego koleją żelazną Warszawsko-Bydgoską, której stacja graniczna, jak wieść niesie, o 5 wiorst tylko ma być od niego oddaloną.

(A. n.) Na dniu 16 Czerwca r. b. w m. Bobrujsku Gubernji Mińskiej, przeżywszy lat 32 zakończyła doczesne życie, Żona Radcy Dworu ś. p. Antonina z Hermanów *Łoyko*. Od lat kilku, życie jej było pasmem dotkliwych cierpień z powodu choroby, która, pomimo starań Lekarzy w kraju i za granicą, nietylko że usunąć się nie dała, ale co raz więcej, a nakoniec w całej sile się rozwinąwszy, skon jej przyspieszyła. Kto znał bliżej zmarłą *Antoninę* przyzna, że była wzorem cnoty i posiadała najpiękniejsze godne naśladowania przymioty duszy i serca. Otoczona miłością i uwielbieniem dobrego Męża, Ojca i Rodziny, pragnęła jeszcze żyć, aby małoletniego syna, którego nad życie kochała, a teraz w osieroceniu zostawia, podług przykazań Bozkich wychować i kiedyś nim się cieszyć, ale BÓG rozkazał inaczej. Posłuszna więc Jego Najświętszej woli i poddając się Jej z pokorą, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, na ręku rozpaczających Męża i Ojca, którzy do ostatniego tchnienia ani na chwilę jej nie odstępowali, BOGU ducha oddała. Miłosierny BOŻE, racz przyjąć do wiekuistej chwały cnotliwą duszę ś. p. *Antoniny* i dozwól jej cieszyć się widokiem Przenajświętszego Oblicza Twego na wieki.—***

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości, iż wyznaczoną została przez Towarzystwo kwota rs. 100, w nagrodę za ułożenie najlepszego *Poradnika hodowli bydła rogatego*, obejmującego wszelkie tejże hodowli zasady ze szczególnem onych zastosowaniem do warunków i potrzeb hodowli krajowej. Za dziełko tej treści, które przez specjalną delegację od Komitetu Towarzystwa wyznaczyć się mającą, za najlepsze uznanem zostanie. autor onego, oprócz wymienionej nagrody rs. 100, otrzymać jeszcze może rs. 200, jeżeli pracę swoją na własność Towarzystwu Rolniczemu odstąpić zechce. Poradnik do nagrody konkurujący, ma głównie obejmować: opisanie głównych rass bydła rogatego podług miejscowości takowe produkujących, t. j. bydła nizinnego, górskiego i stepowego, z oznaczeniem przymiotów i cech tychże rass. Opisanie rass pojedynczych: Podział takowych odpowiednio do celów dla których bydło z korzyścią hodowane być może t. j. mleka, pociągu i wypasu, ze względem na miejscowe rassy krajowe, oraz wskazanie cech mleczności i wyłożenie teorji wydzielania się mleka, cech zdatności do tuczenia i do pociągu z opisem normalnego rozwinięcia muszkularnego systemu. Zasady hodowli bydła rogatego, stosownie do szczególnych kierunków takowej, a mianowicie rozmnażania rodowego, krzyżowania, odświeżania krwi, tworzenia rass. Rozbiór środków hodowli bydła w kraju naszym odnośnie do celów tejże z zakonkludowaniem, ku któremu z nich t. j. wykształceniem mleczności, czy też zdatności do pociągu lub tuczenia i w jakich okolicznościach hodowlę kierować należy. Wykazanie błędów hodowli najbardziej u nas rozpowszechnionych. Wykład warunków letniego i zimowego utrzymania bydła, na mleko, jako też do pociągu i na rzeź hodowanego. Ocenienie rozmaitych gatunków paszy i sposobów jej przygotowywania pod względem produkcji zwierzęcej ztąd otrzymywanej, z poparciem wykładu tej rzeczy tabelami porównawczemi, w których wszelka pasza na wartość siana zredukowaną być winna; opis chorób, którym bydło u nas ulega, tudzież wskazanie pospolitych środków leczenia, z dołączeniem przepisów ostrożności w chorobach epidemicznych; opis obory wzorowej t. j. zdrowie bydła i dobroć nawozów zabezpieczającej ze względem na taniość budowy. Konkurujący do nagrody autorowie, zechcą przesłać swe rękopisma pod adresem Towarzystwa Rolniczego w Warszawie najdalej do dnia 1 Grudnia 1860 r. z zachowaniem przyjętych powszechnie w takich razach warunków, t. j. nie wyrażając nazwiska na rękopismie, lecz dołączając takowe w oddzielnej kopercie z dewizą lub znakiem wyróżniającym, którą to dewizę lub znak na rękopismie również zamieszczą. — Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek, Sekretarz, Władysław *Garbiński*.

Onegdajszy muzykalny wieczór u P. Apol: *Kątskiego*, miał wyrównać zarówno pod względem świetności zebrania, jakoteż i wykonanego programu, przedostatniemu. Z odegranych na tymże wieczorze dzieł muzycznych, sextet na instrumenta smyczkowe utworu Igna: *Dobrzyńskiego*, jako utwor nadzwyczajnej piękności, wywołał ogólny zapał. Dalej odegrano kwartet *Bethovena* także smyczkowy (F dur). Panna *Niemczykiewicz*, odśpiewała kontraltowym głosem arję z opery *Pia di Tolomei*, a następnie melodję *Szuberta*. Jest to uczennica P. Alex: *Rożnieckiego*, a znawcy chwalą powszechnie jej piękną metodę i głos, utrzymując, że jej zdolności, mogłyby z korzyścią się przydać dla lirycznej sceny. Na żądanie odegrano także salonowy utwor pod nazwą *Reminiscenses*, w formie walca utworu Apol: *Kątskiego*. Oto mniej więcej niektóre szczegóły, jakiemi urozmaicony został ów świetny Piątkowy wieczór.

Dla braku odpowiedniej sztycharni nót muzycznych w Warszawie, Wydawcy onych, w razie jakiego ozdobniejszego wydawnictwa, zmuszeni byli wysyłać do sztychowania dzieła za granicę, i narażeni byli przez to na koszta w przesyłaniu manuskryptów, następnie korrekty, oraz transporta już gotowych dzieł, zresztą kursa zamian i zwłokę jakiej doznawali. Chcąc zapobiedz tej niedogodności, P. Władysław *Otto*, właściciel litogrofji przy ulicy Bielańskiej № 597, powziął myśl założenia obok litografji, sztycharni nót w Warszawie, i doprowadzenia jej do takiej doskonałości, jak wychodzą nóty za granicą. W tym celu zwiedził znakomitsze litografje i sztycharnie w znaczniejszych miastach Niemiec: Berlinie, Lipsku, Dreznie, i t. d., pozamawiał zdolnych sztycharzy, którzy w najcelniejszych zakładach tego rodzaju za granicą przewodniczyli, ponabywał stemple najnowsze, prassy, nie szczędząc na wszystko znacznych kosztów, i w tych dniach rozpoczął już czynność. Początkowe prace, które oglądaliśmy sami, wydały pomyślny rezultat, i są zupełnie odpowiednie zagranicznym. Dla wiadomości więc PP. Wydawców nót, donosiemy o tem, w przekonaniu, że zechcą z tej dogodności korzystać, a tem samem otworzą nowe zakładowi P. *Otto* pole do uwieńczenia skutkiem jego zamiarów.

Odebrawszy złożoną w Redakcji *Kurjera* kwotę rs. 450, przez Wielmożną P. jako znalezioną przez nią na ulicy, a o której w Nr 217 *Kurjera* ogłoszonem zostało; poszkodowana przejęta wdzięcznością dla szanownej

Pani P., obok przeproszenia jej za niezręczne ogłoszenie, złożyła jako ofiarę rs. 5 dla rozdzielenia pomiędzy biednych jak następuje: dla W. M. rs. 1 kop: 50, dla *Osi:* rs. 1 kop: 50, dla *Ost:* rs. 1, i dla *Kob:* rs. 1.

Cztery jabłka na jednej gałązce czyli pręciku, z Dóbr Długie, w Pow: Lipnowskim, Krysztofa Hrabiego *Platera*, nadesłane zostały do Redakcji *Kurjera*, gdzie przy pomocy puszki dla biednych, obejrzane być mogą każdego czasu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balecie *Faust*, przywołani zostali: Pani *Iwaszkiewicz* (Anna *Straus*), Panna Karolina *Straus* 4-kroć, oraz PP: Antoni *Tarnowski* 3-kroć i *Puchalski*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k: 74$^{1}/_{2}$; za garniec kop: 57.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 44, wartość kuponu rs. 1 kop: 55$^{5}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 9$^{2}/_{3}$.

Anglja. *Londyn, 16go Sierpnia.* — Z Portsmouth donoszą, że część floty kanałowej wkrótce wypłynie na kanał, dla odbywania ćwiczeń. Z India-House nadszedł wczoraj rozkaz przygotowania okrętów transportowych dla przewozu wspominanych wojsk do Indji. Wyprawionych będzie 2,811 ludzi do Kalkutty, 1,080 do Bombay, 445 do Madras i 340 do Kurachee, w ogóle 4,586 ludzi, nie licząc Oficerów, dla zastąpienia tych wojsk dawnej Kompanji, które domagały się dymissji. Wsiądą oni na okręty w Gravesend, między 20ym i 30ym b. m. — Pomiędzy rozmaitemi bilami, które Izba zatwierdziła przed końcem posiedzeń i które uzyskały sankcją Królowej, znajduje się bil stanowiący, iż dyplomaci, przez otrzymanie pensji emerytalnej od Rządu, nie tracą prawa zasiadania w Izbie.— Rząd uwzględnił prośbę policjantów Irlandzkich i ustanowił dla nich odpowiednie pensje emerytalne. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 16go Sierpnia.* — Wiadomości o ważnych trudnościach jakie przyczynia konferencjom Zürichskim postawa Piemontu, sprawdza się. Głównie jabłkiem niezgody jest kwestja Xięztw, a Sardynja popierana tajemnie przez Anglję, niechce uznać preliminarjów Villafranca, dotyczących restauracji wydziedziczonych Xiążąt. Głoszą jednak, że Cesarz nie myśli się cofnąć, i czeka tylko, jak się wyraził podobno, *aby ten ogień słomiany zagasł.* Co do kandydatury Xięcia *Napoleona*, jako przyszłego Króla *Etrurji*, projekt ten nie istnieje, i że nie zajmują się nim, ani w Paryżu, ani we Florencji.— Wczorajsza uroczystość odbyła się pomyślnie, mimo kilkokrotnego deszczyku i niepewnej pogody, która jednak ku wieczorowi wyjaśniła się jak najpiękniej. Illuminacja, najświetniejsza część uroczystości była przepyszna. Fajerwerk tylko nie odpowiedział powszechnym oczekiwaniom, ale przyczyną tego zapewne była całodzienna wilgoć. Tłumy ludu krążyły przez noc całą po ulicach, placach i bulwarach, oświetlonych tak, iż było jasno jak podczas dnia. Oprócz mnóstwa cudzoziemców, przybyła także do Paryża massa mieszkańców prowincji. W całym okręgu Paryża z trudnością dostać można było jakiegokolwiek powozu do stolicy, a za wóz na 10 do 12 osób, któryby odwiózł i przywiózł passażerów z odległości kilku kilometrów, płacono 100 fr.

Monitor w części nieurzędowej pisze, że ponieważ nota urzędowego dziennika roztrzygnęła kwestję wszczętą między Marszałkami *Canrobert* i *Niel*, z powodu raportu tego ostatniego o bitwie pod Solferino, przeto Rząd widzieć będzie ze smutkiem rozszerzanie przez dzienniki dalszych żywiołów sporu wyczerpanego. (Dzienniki zaczęły ogłaszać listy pisane przez tych Marszałków nawzajem do siebie).— P. *Chantelauze*, b. Kanclerz Skarbu *Karola Xgo*, zmarł w 70 roku życia.— Wrażenie wywarte przez mowę Cesarza na uczcie Jenerałów, jest rozmaite. Dyplomacja dobrze ją przyjęła, świat finansowy zaś przypisuje toastowi Cesarskiemu wprost przeciwne znaczenie, i widzi w nim pewien rodzaj wyzwania koalicji Europejskiej, odpowiedź na projekt fortyfikacji Antwerpskich etc. Ten sposób ocenienia mowy odbił się nieco na giełdzie. — Jutro wojska z obozów: Vincennes, St: Maur i Maison-Alfort, zaczną się rozchodzić na garnizony. (Ind: Belge i Nord).

Prusy. *Berlin, 19go Sierpnia.*— Wczorajszy buletyn donosi, że Król pokrzepił nieco snem zwątlone siły, ale Lekarze dotychczas nie mogą wyrzec nic stanowczego względem powrotu do zdrowia. (K. Pr: St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *18go Sierp:.*— Dzisiejsze dzienniki Angielskie wyrażają się przychylnie o amnestji udzielonej przez *Napoleona.* (St: Anz:).

Wiedeń; *19go Sierp:.* — Dzisiejsza *Wiener Ztg* ogłasza liczne awanse i nagrody udzielone wojskowym, którzy mieli udział w bitwie pod Solferino.— Minister spraw wew:. Baron *Bach*, jest przeznaczony na Posła do Rzymu. Zmiana gabinetu jest dopiero spodziewaną.

Madryt, *11go Sierpnia.*— Dziennik *Discussion* ogłasza wczoraj odpowiedź Jenerała *Garibaldi* na adres przesłany mu przez P. Eduardo *Campos* imieniem demokratów Hiszpańskich. *Garibaldi* wynurza w tej odpowiedzi nadzieję zwiedzenia wkrótce Hiszpanji.

Konstantynopol, *13go Sierpnia.* — Sułtan, nazajutrz po powrocie do stolicy, udzielał posłuchanie P. *Thouvenel* i przyjął go jak najlepiej.— P. *Prokesch* Poseł Austrjacki pospieszył z odwiedzeniem Posła Francuzkiego. *Journal de Constantinople* oświadcza że najlepsze stosunki zostały przywrócone w sferze dyplomatycznej. Sir *Bulwer* miał objaśnić, iż obecność eskadry Angielskiej w Alexandrji wywołaną była jedynie spodziewanem przybyciem Sułtana do Egiptu.

W Kandji nowe morderstwa miały miejsce. Torturowano tam i zamordowano żandarmów. — W Czerkiessji wybuchnęło zaburzenie przeciw Turcji.

Turyn, *17go Sierpnia.*— Król powrócił tu z Medyolanu. — Dymissja Toskańskiego Jenerała *Ulloa* została przyjętą. — Krąży tu pogłoska, że Jenerał *Fanti* ma przyjąć dowództwo naczelne armji Włoch Środkowych.— Wczoraj na kolei żelaznej Genueńskiej spotkały się dwa pociągi. Sześciu ludzi jest zabitych.

(Schl: Zeitung, St: Anz: i Ind: Belge).

Rozmajtości.— Jak wiadomo, uprawiano dotąd w Europie ryż należący do rodzaju roślin wodnych, i który przeto udawać się może na gruntach bagnistych lub sztucznie nawodnionych. Lecz taki sposób uprawy ryżu wpływa bardzo szkodliwie na zdrowie rolników, nabawiając ich febrą i innemi chorobami. Francuzkie Stowarzyszenie Aklimatyzacyjne sprowadziło teraz z Chin inny rodzaj ryżu (riz sec), który wysiewa się tak samo jak każde inne zboże, i jest tak smaczny i pożywny, jak ryż dotąd znany i używany. Próby w tej mierze powiodły się jak najlepiej.—Pewien John *Calvert* pisze z Paryża do *Morning Post*, że posiada wynalazek taki, że wszelkie działo będzie niczem w porównaniu skutków jego broni wojennej, i że wojna odtąd stanie się prawie niepodobną. Niszcząca broń wynalazcy jest elektryczność. W jaki sposób zamierza jej użyć, nie mówi, ale według tego co pisze, zdaje się, jak gdyby za pomocą elektryki mógł wysłać kulę w odległość jaką umyśli, a elektrycznym prądem sprawiać wibrację „tak silną, że na wiele jardów w okręgu ginąć musi wszystko co żyje;” innemi słowy ma to być maszyna trzęsienia ziemi.

S Z A R A D A.

Pierwsza bywa jak *wszystkie*, bo ten *drugie trzecie*,
Ów się znowu pozbawia wszystkiego na świecie.
(Zeszła Szarada, *Melon*).

Gdańsk, 13go Sierpnia 1859 roku. — W targach Angielskich więcej okazuje się życia. Żniwa dały wypadek niższy od średniego, tak pod względem gatunku jak i obfitości. Kartofle powszechnie się psują a w wielu miejscach tak je uważają za stracone, że kazano pola przeorać. We Francji zbiór ten najmniej o $^1/_3$ będzie niższym od zeszłorocznego. W Belgji i Hollandji tenże sam stan jest co we Francji. Na naszej giełdzie w ciągu tygodnia ruch był większy i ceny o 10 do 15 guld: przybrały. Sprzedano w tygodniu pszenicy łasztów 770, żyta 425, na odstawę łasztów 200, jęczmienia 20, owsa 30, rzepaku 150, siemienia lnianego 38, grochu 7. Płacono za łaszt pszenicy świeżej wagi hol: od 133 do 136/7 fun:, guld: prus: od 450 do 505, czyli za korzec Warsz: od 250 do 257 fun:, licząc na monetę polską od złp. 36 gr: 7 do złp. 40 gr: 20; za łaszt pszenicy zeszłorocznej wagi hol: od 131 do 132 fun:, guld: prus: od 410 do 470, czyli za korzec Warsz: od 247 do 249 fun:, od złp. 33 gr: 2 do złp. 37 gr: 29; za łaszt wagi hol: od 133 do 133/4 fun:, guld: prus: od 440 do 485, czyli za korzec Warsz: od 250 do 251 fun:, od złp. 35 gr: 18 do złp. 30 gr. 6; za łaszt żyta wagi hol: 130 fun:, guld: prus: od 270 do 276, czyli za korzec Warsz: 245 fun:, od złp. 22 gr: 21 do złp. 23 gr: 5; za łaszt żyta na odstawę wagi hol: 130 funt:, guld: prus: 276, czyli za korzec Warsz: 245 funt:, złp. 23 gr: 5; za łaszt rzepaku wagi hol: guld: prus: od 474 do 480, czyli za korzec Warsz: od złp. 38 gr: 10 do złp. 38 gr: 24; za łaszt rzepiu wagi hol: guld: prus: od 500 do 505, czyli za korzec Warsz: od złp. 40 gr: 9 do złp. 40 gr: 22; za łaszt siemienia lnianego wagi hol: gul: prus: $432^1/_2$, czyli za korzec Warsz: złp. 34 gr: 28. Toruń przebyło pszenicy łasztów $155^5/_6$, żyta 155, jęczmienia $1^2/_3$, grochu 6, bobu $2^5/_6$, belek sosnowych 4,847, dębowych 247, bali łasztów 147. Woda spadła na 6 cali poniżej zera. Sprzedano 1,200 sztuk okrąglaków pięknych po 525 tal:, i 800 nadzwyczaj celnych po cenie niewiadomej, mówią że wyżej 800 tal:; 2,000 murłat pięknych i 150 belek sosnowych po $7^2/_3$ stopa kubiczna; 10 kóp bali po 1,370 za koronę. Kursa zamian: Londyn 198. Hamburg $44^2/_3$. — Alexander *Makowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kułakowski Hen: Radca Stanu z Petersburga nr 414; Xiądz Kołdowski Jan Infułat z Łasku nr 601; Leduchowski Jan Hr: z Łaskarzewa nr 625; O'Rurk Mich: Hr: z Nowogródka nr 414.

Wyjechali: Xiążę Bariatyński Anatol Pułk: do Petersburga; Michajłowski Radca Stanu do Petersburga; Wielopolski Józef Hr: do Chrobrzy.

Przyjechali koleją żelazną: Bechly Jenerał Major z Paryża nr 1741; Xiążę Golicyn Podpułk: z Paryża nr 414; Moniuszko Izabella Ob: z Szczawnicy nr 461.

Wyjechali koleją żelazną: Jarochowski Kazimierz Urzędnik Pruski do Poznania; Sawin Pułk: Adjutant Jeneralnego Sztabu do Drezna.

DONIESIENIA.

Dobra Ziemskie Kryszkowice i Pokrzywnica, w Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej położone, mające rozległości włók miary nowopolskiej około 83, czyli dziesiatin 1275, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, dnia 7 (19) Września 1859 r. o godzinie 10ej z rana. Licytacja zacznie się od summy Rs. 70,333 kop: 33½. Vadium Rs. 3,000. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancellarji Trybunału Wydziału I, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 497*a* przy ulicy Podwal.

Młoda Osoba płci żeńskiej, mówiąca poprawnie po Francuzku, życzy sobie znaleźć w prywatnym domu stół i mieszkanie, za co obowiąże się konwersować z dziećmi lub ze starszemi Pannami, codziennie od 8ej wieczór, a w Święta do południa. Ktoby potrzebował podobnej osoby, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera, pod literami **S. B.**

Dla Rolników **Owce** hodujących nie obojętną pewnie będzie wiadomość, że do Folwarku wsi Czerniakowa, leżącej pod samemi rogatkami Warszawy, przybyło na pojedynczą wyprzedaż **TRYKÓW** pięćdziesiąt czystej krwi rassy bogatowełnistej Merynosów Infantados-Negretti, z Owczarni Cesarsko-Francuzkiej w Rambouillet pochodzącej. — Cztery exemplarze z tej Owczarni były przedstawione na Wystawie tegorocznej w Warszawie i pozyskały List Pochwalny Towarzystwa Rolniczego, poczem ostrzyżone wydały mytej na nich wełny:

1.	Tryk Don Karlos. . .	funtów	10
2.	Tryk Rodryk. . . .	„	7
3.	Dwie Maciorki po funt 6	„	12
	Cztery sztuki w ogóle funtów		29.

Tryki na sprzedaż wystawione są podzielone na dwie klassy i oddają się po stałych cenach.

Tryk Klassy pierwszej po sto dwadzieścia dwa złote Polskie sztuka, czyli Rubli osiemnaście kopiejek trzydzieści.

Tryk Klassy drugiej po złotych Polskich sto dwa sztuka, czyli Rubli piętnaście kopiejek trzydzieści.

Te kopiejek trzydzieści, czyli złotych dwa na sztuce naddatku nad okrągłą summę, stanowią nagrodę przeznaczoną dla Owcarzy te Tryki hodujących.

Hrabia Ossoliński sprowadziwszy z zagranicy temu lat dwadzieścia trzy, pierwszy zaród Owiec tego gatunku, utrzymuje go odtąd w całej swej czystości, przy odświeżaniu krwi, nadto co lat kilka małemi transportami Tryków, a nawet i Macior sprowadzanemi na ten cel z Francji wprost ze wspomnionej Owczarni Cesarskiej w Rambouillet. — w roku 1859.

Dla jednej lub dwóch spokojnych i przyzwoitych osób, w wesołem położeniu w **Piotrkowie**, przy ogrodzie spacerowym, tuż przy Dworcu Kolei Żelaznej, w domu Tchorzewskiego na 2m piętrze, mogą być odstąpione od 1go Października, dwa **POKOJE** z Balkonem i osobnem wejściem, bez Mebli za 30 Rubli, z Meblami za 45 Rubli na trzy kwartały. Może także być dostarczony stół wraz z usługą, jakoteż opał i światło, łącznie z mieszkaniem, za 135 Rubli od Osoby, na tenże przeciąg czasu. Lecz i blizkość Bufetu Foxalu, przedstawia łatwość, jeśliby się podobało, stołowania po za domem, w którym to razie o opał i usługę, osobno ułożyć się można.

Nagrody Rs. 10.— W dniu 19 b. m., idąc ulicami Krako:-Przedm:, Królewską, za Żelazną Bramę: zgubiono **Zegarek** złoty, damski, z emalją szafirową w gwiazdki i łańcuszkiem złotym w małych ogniwkach. Ktoby takowy znalazł, raczy za powyższą nagrodą oddać do Handlu Win Karola Therburga pod Nr 405 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Ktoby chciał odbyć podróż do Petersburga najdalej w dniach pierwszych Września, z damą wracającą z zagranicy od Wód, i wyjeżdżającą własnym powozem z Warszawy, zechce po bliższą wiadomość zgłosić się pod Nr 599 na Tłomackie, obok Hotelu Wileńskiego, do Sklepu Obówia.

PP. Kupcy i Restauratorowie, każdego dnia dostać mogą w małych partjach **LODU**, w Cukierni P. Roberta WIŚNOWSKIEGO, przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.

Dla wiadomości Osób trzecich, obwieszcza się, iż Dobra **ZELGOSZCZ** lit A i B, w Okręgu Brzezińskim, między miastami Zgierz i Stryków położone, wedle stanu hypotecznego należą w częściach do Teresy Zakrzewskiej, i do rodzeństwa Heleny, Stefana i Emilji Wolskich, dotąd formalnie i stanowczo nie podzielone; obecnie zapadły wyroki, dopiero podział nakazujące. Skutkiem czego nie wolno żadnemu ze współwłaścicieli, sprzedawać lasu tamże znajdującego się, ani drzewa z tegoż, bez zezwolenia wszystkich współwłaścicieli, pod nieważnością takowych sprzedaży.— Stefan Wolski.

W mieście fabrycznem ŁODZI w Królestwie Polskiem położonem, z powodu śmierci Właściciela, jest do sprzedania kompletny **ZAKŁAD DRUKOWANIA KARTONÓW** z machinami Perotino i ogólnym dobrze utrzymanym Inwentarzem, a to pod nader korzystnemi warunkami za cenę **talarów 25,000**. Zabudowania mieszkalne i fabryczne masiv murowane, leżą w środkowym punkcie miasta, blizko wody i odpowiadają wszelkim wymaganiom pod względem prowadzenia fabryki. Mający chęć nabycia, raczą bąć osobiście bąć przez frankowane listy zgłaszać się do P. Kajetana Sławińskiego Rejenta, gdzie bliżej poinformowani zostaną. — Łódz dnia 5 Sierpnia 1859 r.

Cement Krajowy.

Do SKŁADU GRABOWSKIEGO przy ulicy Miodowej, nadszedł transport **Cementu krajowego**, tak *Portland* jak i *Roman* zwanego. — Skład ten ciągle i nadal zaopatrywany będzie w oba gatunki.

BAUNSZEIDTYZM.

Kontraktem na dniu dzisiejszym w Bonnie przed Królewsko-Pruskim Notarjuszem P. Eilender, zawartym, ustąpiłem P. **Jerzemu Loth**, Kupcowi w Warszawie, na lat dziesięć, wyłączne prawo sprzedaży w całem Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem wynalezionego przezemnie przyrządu leczenia, a mianowicie instrumentu do nakłuwania **„ŻYCIOPOBUDZACZEM"** (Lebenswecker) zwanego, i Olejku do nacierania **(Oleum Baunscheidtii)**, a to tym końcem, aby cierpiącej ludzkości i w tamtejszych Krajach przyjść w pomoc wynalezionym przezemnie niezawodnym środkiem leczenia, oraz ułatwić mieszkańcom Cesarstwa i Królestwa bezpieczne nabywanie prawdziwych instrumentów i prawdziwego Olejku mego wynalazku, a zarazem zasłonić od szarlatanizmu naśladowców i fałszerzy.

Gdziekolwiek bowiem indziej jak u Pana Loth sprzedawane pod mojem nazwiskiem instrumenta i olejek są fałszywe.

Endenich pod Bonną, w Pruskich Nadreńskich Prowincjach, d. 2 Maja 1857 r. **Karol Baunscheidt,**

Wynalazca naturalnego sposobu leczenia, „Baunszeidtyzmu," oraz „Życiopobudzacza" (Lebenswecker).

HANDEL SUKIENNY

W MIEŚCIE GUB: PŁOCKU.

przeniosłem do domu Pana Markiewicza przy ulicy Grodzkiej Nr 1 położonego.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że wszelkie **Korty** i **Sukna** z najcelniejszych Fabryk, sprzedaję po cenach stałych umiarkowanych i przystępnych. — S. *Segał.*

W dniu 11 (23) Sierpnia r. b. o godzinie 10ej z rana, sprzedane będą przez licytację w pałacu Rządowym Prymasowskim zwanym, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 479, rozmaite sprzęty biurowe. Głównego Zarządu Spisu i Zaciągu Wojskowego, wyszłe z użytku, jako to: Biórka, Stoliki, Szafy, Krzesła, Repazytorja, Skrzynie kassowe dębowe, okute żelazem, rozmaite Miedzioryty dawne, Miary i Wagi mosiężne i t. p. przedmioty biurowe. Mający przeto chęć nabycia takowych, stawić się zechcą w miejscu i czasie oznaczonym.

Dowódca Libawskiego Xięcia Karola Pruskiego Pułku, zawiadamia, że w mieście Mińsku Powiecie Stanisławoskim, odbywać się będzie sprzedaż ośmdziesięciu dziewięciu **KONI** pociągowych, a mianowicie w dniach: 12 (24), 13 (25), 14 (26) i 17 (29) Sierpnia 1859 roku.

W dniu 20 b. m., zgubiono na ulicy, lub zostawiono w dorożce, **GUZIK** od rękawa, aspisowy czarny, z białą naturalną obwódką, owalny, w złoto oprawny, na dwóch złotych nóżkach. Ktoby takowy znalazł i odniół na ulicę Wierzbową, do Magazynu Mód W. Józefowiczowej, odbierze nagrody Rs. 5.

Amatorów myśliwstwa, bez pozwolenia po obcych polach i lasach, przestrzega się, że polowanie na territorium **GOŁĘMBIÓW**, pod Kutnem, jest zabronione; nie korzystający z tego ostrzeżenia, na wielką nieprzyjemność narażonym być może.

Dentysta *Ziemiański*, przeniósł swoje mieszkanie z Krako:-Przedm: na ulicę Czystą, obok hotelu Europejskiego, pierwszy dom za pałacem Hr: Stan: *Potockiego*, do domu W. *Kuszla*, pod Nr 415.

Osoba wyjeżdżająca do **Międzyborza** własnym powozem, życzy zabrać na wspólny koszt Towarzysza podróży, można też zostać w miastach po drodze leżących. — Porządny Żołnierz dymisjonowany, może znaleźć miejsce na wsi w Gubernji Podolskiej. Wiadomość pod Nrem 1583 przy ulicy Brackiej na parterze, pierwszy lokal na prawo.

Żądaną jest **OSOBA**, któraby posiadając gruntownie Języki Niemiecki i Rossyjski, mogła udzielać Korrepetycje Uczniom uczęszczającym do Wyższych Klass Gimnazjum Realnego. Uprasza się o zostawienie adressu w Drukarni *Kurjera*.

(HOTEL ZUR GOLDENEN GANS IN BRESLAU.)

HOTEL POD ZŁOTĄ GĘSIĄ

w Wrocławiu.

Gospodarz powyższego Hotelu zawiadamia Szanowną Publiczność przejeżdżającą Wrocław, i zatrzymującą się w tem mieście, iż powiększył swój Hotel i Pokoje dla Szanownych Gości, urządził na wysoką skalę i w należytym porządku; usługa punktualna oraz Table d'Hôte codziennie. — Ceny są nader umiarkowane. — Upraszam Szanowną Publiczność, aby raczyła naocznie przekonać się, a pewnie we wszystkiem zadowolnioną będzie. — Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. — *Heinemann*, Gospodarz Hotelu.

Dystyllator i Fabrykant Wódek, który od lat kilkunastu pracował w główniejszych podobnego rodzaju Zakładach, opatrzony chlubnemi świadectwami i dokładnie znający swój fach, tak fabrykacyjny, jak niemniej i handlowy, mogący również objąć dyrekcję Dystylarni, życzy sobie stosownego miejsca w Królestwie lub też w Cesarstwie. Bliższą wiadomość powziąć można pod Nr 066 przy ulicy Daniłowiczowskiej, u Introligatora P. Osuchowskiego.

ELSNER

DENTYSTA,

mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich*.

Dwieście Macior i 200 Skopów młodych do chowu, wysoko poprawnych i 300 Skopów opasów, jest do sprzedania w dobrach Starożeby, w Gub: i Pow: Płockim, na szosse między Płońskiem i Płockiem. — W Warszawie Lokal umeblowany, 10 Pokoi, 4 Izby dla służby, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, do wynajęcia miesięcznie, lub na zimę półrocznie. — Drugi Lokal parterowy z meblami, Ogródkiem, 2 duże, 4 małe Pokoje. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346*b*, u Stróża. — Tamże jest Kocz do sprzedania.

SZYNK wraz z Mieszkaniem nowo wyrestaurowanym, jest do wynajęcia, lub też z całym zabudowaniem i gruntami, może być wypuszczony w roczną dzierżawę, pod Nr 3051 przy samych rogatkach Czerniakowskich. — Tamże są różne LOKALE w nowo wystawionym domu, do wynajęcia od dnia 8go Października r. b. Wiadomość na miejscu, u Synów Właściciela.

W Gubernji Warszawskiej Powiecie Sieradzkim, w majątku CHARŁUPIA WIELKA, jest **40 włók** wielkiej miary **do rozkolonizowania** na Kolonje częściowe; do-daje się każdemu Koloniście nabywającemu, kawałek lasu. — Jeżeliby zaś kto życzył sobie razem kupić, z warunkiem podjęcia się rozprzedania na części na swe risico, może taniej nabyć. Wiadomość bliższa na miejscu, u właściciela.

Żądany jest **POKÓJ**, przy familji, z osobnym wchodem, dla Osoby płci żeńskiej, z usługą, jeżeli można ze stołowaniem. Ktoby miał takowy do wynajęcia, od Śgo Michała, raczy adres zostawić w Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 26. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 11 (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zięć Pana Poirier*.

Dziś w Tiwoli Wielka Muzykalna Zabawa. Program zmieniony, a między innemi dobranemi dziełami wykonane będą: Komorno Marsz nowy; Uwertura z Op: (Guttenberg); Fuchs Uwertura z Op: (Czarne Domino) Aubera; Śpiew narodowy z Op: Carl VI Halwego; Marsz Strzelecki, Fuchs; Wieniec Melodji Polskich; Ulubione Kwiaty Polskie, i t. p. — Początek o godzinie 6ej; cena wejścia kop: 15. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu Hr: Lubieńskich, i od ulicy Nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza.

PROGRAM
FAJERWERKÓW
W KASKADZIE

W dniu 21 b. m. spalić się mających.

Sygnał: Wystrzał armatni.

ODDZIAŁ I. Dwa brylantowe Turbiljony; Dwa małe zwyczajne Nurki; Trzy szumiące wodne Krakacze; Dwa duże brylantowe Nurki; Wielki Egipski Krokodyl, zrobiony z różnokolorowych Świec, pływających na wodzie z ognistą Fontanną wyrzucającą różnokolorowe gwiazdki i po spaleniu rozpadający się na mnóstwo wodnych pszczółek i wężyków.

ODDZIAŁ II. Sześć latających brylantowych wężyków; dwa zwyczajne Skowronki; Gruppa Rzymskich świec, obracanych na wodzie za pomocą horyzontalnych forsów, wybuchających do 150 różnokolorowych Gwiazdek; Dwie wodne brylantowe Fontanny wybuchające Bukiety z białych i żółtych gwiazdek.

ODDZIAŁ III. Dwa brylantowe Skowronki; Wielkie Palmowe drzewo z brylantowych fontann, zrobione i ubarwione kolorowemi ogniami; Trzy jedna po drugiej pływające różnokolorowe ogniste Fontanny, wybuchające najpyszniejsze Bukiety z gwiazdek, każda osobnego kolora.

ODDZIAŁ IV. Sygnał, 12 małych Rac. Wielkie finalne Tableau, Kolumna Króla Zygmunta, zrobiona przeszło z 600 różnokolorowych świateł, z ognistemi wystrzałami, za zjawieniem której dana będzie salva z wystrzałów armatnich, i tuż wielkie Pot-à-feu ze 200 szmermelami.

Zakończą różno-kolorowe **Ognie Bengalskie**.

Fajerwerk wzięty z Artylleryjskiego Laboratorjum.

Od godziny 4ej z południa, grać będzie Wielka Orkiestra, wieczorem illuminacja Lasku Kaskady, a przy rychłej usłudze dostać można napojów i potraw smacznie przyrządzonych.

Początek Fajerwerków o godzinie 8½.

Dziś, jak zwykle, w Ogrodzie Nowo-Warszawskim Muzykalna Zabawa.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 9 (21) Sierpnia 1859 r. — Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.